

# Dzieje Apostolskie

## Rozdział 19

1. Stało się zaś podczas (gdy) Apollos być w Koryncie Paweł przeszedłszy wyżynne części przyjść do Efezu i znalazłszy jakichś uczniów 2. Powiedział do nich czy Ducha Świętego otrzymaliście uwierzywszy zaś powiedzieli do niego ale ani czy Duch Święty jest usłyszeliśmy 3. Powiedział zarówno do nich w co więc zostaliście zanurzeni zaś powiedzieli w Jana zanurzeniu 4. Powiedział zaś Paweł Jan wprowadzie zanurzył zanurzeniem nawrócenia ludowi mówiąc w przychodzącego po nim aby uwierzyliby to jest w Pomazańca Jezusa 5. Usłyszawszy zaś zostali zanurzeni w imię Pana Jezusa 6. I gdy nałożył na nich Paweł ręce przyszedł Duch Święty na nich mówili zarówno językami i prorokowali 7. Było zaś wszystkich mężów jakby dwunastu 8. Wszedłszy zaś do zgromadzenia mówił otwarcie przez miesiące trzy rozmawiając i przekonując o Królestwie Boga 9. Gdy zaś niektórzy zostali zatwardzeni i nie okazali posłuszeństwa złorzeczając drodze przed mnóstwem odstąpiwszy od nich odłączył uczniów co dzień rozmawiając w szkole Tyrannosa pewnego 10. To zaś stało się przez lata dwa tak, że wszyscy zamieszkujący Azję usłyszeć Słowo Pana Jezusa Judejczycy zarówno i Grecy 11. Moce zarówno nie które zdarzyły się uczynił Bóg przez ręce Pawła 12. tak, że i na będących słabymi być noszone ze skóry jego chusty lub fartuchy i być uwolnionymi od ich chorób zarówno duchy niegodziwe wychodzić z nich 13. Usiłowali zaś niektórzy z obchodzących wkoło Judejczyków egzorcystów wymieniać nad mającymi duchy niegodziwe imię Pana Jezusa mówiąc zaklinamy was (na) Jezusa którego Paweł głosi 14. Byli zaś pewni synowie Scewy Judejczyka arcykapłana siedem to czyniący 15. Odpowiedziawszy zaś duch niegodziwy powiedział Jezusa znam i (o) Pawle wiem wy zaś kim jesteście 16. I naskakując na nich (ten) człowiek w którym był duch niegodziwy i zapanowawszy (nad) nimi okazał siłę na nich tak, że nadzy i którzy są poranieni wymknąć się z domu tego 17. To zaś stało się znajome wszystkim Judejczykom zarówno i Grekom zamieszkującym Efez i spadł strach na wszystkich nich i było uczynione wielkim imię Pana Jezusa 18. Liczni zarówno którzy uwierzyli przychodzili wyznając i oznajmiając postępowania ich 19. Dość liczni zaś (z tych) magiczne którzy uczynili zniósłszy zwoje palili przed wszystkimi i zrachowali szacunki ich i znaleźli srebra dziesiątków tysięcy pięć 20. Tak na mocy Słowo Pana wzrastało i było silne 21. Gdy zaś zostało wypełnione te umieścił Paweł w Duchu przeszedłszy Macedonię i Achają iść do Jeruzalem powiedziawszy że po stać się mnie tam trzeba mi i Rzym zobaczyć 22. Wysławszy zaś do Macedonii dwóch (ze) służących mu Tymoteusza i Erasta on trzymał czas ku Azji 23. Stał się zaś w porze tej zamęt nie mały co do drogi 24. Demetriusz bowiem pewien imieniem złotnik czyniący świątyn srebreny Artemidy podawał rzemieślnikom trud nie mały 25. tych zgromadziwszy i około takich pracowników powiedział mężowie wiecie że z tego zarobku dobrobyt nasz jest 26. i widzicie i słyszycie że nie jedynie Efezu ale prawie całej Azji Paweł Ten przekonawszy przestawił dość liczny tłum mówiąc że nie są bogowie przez ręce stający się 27. Nie jedynie zaś ta jest

w niebezpieczeństwie nam część ku poniewierce przyjść ale i wielkiej bogini Artemidy świątynia za nic zostać policzona mieć zarówno i być zniesioną wielkość jej którą cała Azja i świat zamieszkały czci **28**. Usłyszawszy zaś i którzy stali się pełni wzburzenia krzyczeli mówiąc wielka Artemida Efeska **29**. I zostało napełnione miasto całe wrzawą ruszyli zarówno jednomyślnie do teatru wspólnie porwawszy Gajusa i Arystarcha Macedończyków towarzyszy podróży Pawła **30**. zaś Paweł gdy chce wejść w lud nie pozwolili mu uczniowie **31**. Niektórzy zaś i (z) rządców Azji będąc mu przyjaciele posławszy do niego prosili nie dać siebie samego do teatru **32**. Inni wprowadzie więc inne coś krzyczeli było bowiem zgromadzenie które jest zdumione i większość nie wiedziała czego ze względu na zeszli się **33**. Z zaś tłumy wywlekli Aleksandra wysuwając go Judejczycy zaś Aleksander potrząsnąwszy ręką chciał bronić się (wobec) ludu **34**. Poznaawszy zaś że Judejczyk jest głos stał się jeden z wszystkich jak na godzin dwie krzyczących wielka Artemida Efeska **35**. Powściągnąwszy zaś pisarz tłum mówi mężowie Efezianie kto bowiem jest człowiek który nie zna (że) Efezjan miasto opiekunem świątyni będącej wielką bogini Artemidy i (tego) spadłego od Zeusa **36**. niezaprzeczalne więc będąc te które trzeba jest wam którzy są powściągniętymi być i niczego lekkomyślnie robić **37**. Przyprowadziliście bowiem mężów tych ani świętokradców ani bluźniących (o) bogini waszej **38**. Jeśli wprowadzie więc Demetriusz i razem z nim rzemieślnicy przeciw komuś słowo mają rynkowe są prowadzone i prokonsulowie są niech oskarżają jedni drugich **39**. Jeśli zaś czegoś o inne poszukują w zgodnym z prawem zgromadzeniu zostanie wyjaśnione **40**. I bowiem narażamy się być oskarżonymi (o) rozruch o (ten) dzisiaj żadna przyczyna będąca co do której będziemy mogli oddać słowo (z powodu) zbiegowiska tego **41**. I te powiedziawszy uwolnił zgromadzenie